

# Normy i zalecenia dotyczące postępowania i ochrony trzody chlewnej podczas cyklu produkcyjnego

Jerzy Denaburski, Tomasz Bąk

UWM w Olsztynie

Polacy, w referendum w czerwcu 2003 roku, opowiedzieli się za przystąpieniem naszego kraju do Unii Europejskiej. Oznacza to, że przepisy obowiązujące w UE będą dotyczyły również naszych hodowców i producentów trzody chlewnej. Do niedawna podkreślano przede wszystkim konieczność produkowania tuczników w sposób efektywny oraz bezpieczny dla zdrowia konsumentów. Hodowcy i producenci trzody chlewnej muszą jednak zdać sobie sprawę z tego, że zwracając uwagę na dwa pierwsze czynniki, w co najmniej równorzędnym stopniu będą musieli spełniać wymogi związane z dobrostanem zwierząt, czyli zapewnieniem im takich warunków, aby wystąpił stan pełnej harmonii pomiędzy zwierzęciem a środowiskiem. Oznacza to, że w coraz większym stopniu trzeba będzie uwzględniać fakt, że świnie wolą ekstensywne i urozmaicone środowisko życia, najlepiej na wolnym powietrzu, gdzie mogą ryc i bawić się do woli. Na przykład, według wielu badań naukowych, stosowanie piasku w środowiskach zamkniętych podnosi dobrostan świń, podczas gdy preferowanie stosowania słomy zamiast trocin nie jest do końca jednoznacznie uzasadnione, gdyż reakcja poszczególnych zwierząt na takie środowisko nie zawsze jest pozytywna.

Wielokrotnie powracano do chowu świń w warunkach naturalnych, między innymi w formie tzw. tuczu letniego lub utrzymania loch z prosiętami na otwartej przestrzeni, z dostępem do budynków. Ten swoisty powrót do natury ma jednak zasadniczą wadę, nie daje konkurencyjnych efektów produkcyjnych i stanowi realne zagrożenie dla środowiska. Jednak taka forma produkcji, po niezbędnych udoskonaleniach, ma szansę dalszego rozwoju, gdyż na świecie dosyć szybko wzrasta ilość konsumentów pragnących za wyższą cenę nabywać mięso i produkty mięsne pochodzące ze zwierząt z takich hodowli.

Obecnie na świecie i w kraju stosuje się wiele różnych systemów utrzymania trzody chlewnej. Stopień zgodności poszczególnych systemów z potrzebami świń jest także bardzo różny. Podstawowy podział technologii utrzymania dotyczy głównie rodzaju podłogi, tj. ze ściółką lub bez niej.

W naszych warunkach klimatycznych świnie utrzymuje się najczęściej w budynkach stałych, które konstruuje się lub adaptuje w ten sposób, aby spełniały najważniejsze funkcje technologiczne, mikroklimatyczne i higieniczne. Należy jed-

nak podkreślić, że możliwości adaptacyjne świń są dość ograniczone. Dzięki postępowi technicznemu można kształtować środowisko w budynkach inwentarskich w taki sposób, aby odpowiadało ono potrzebom zwierząt, co jednak często znaczy tylko, że odpowiada ono wyobrażeniom ludzi o potrzebach zwierząt.

Właściwe, humanitarne postępowanie ze świniami, niezależnie od sposobu produkcji, wymusza potrzebę spełnienia ich minimalnych wymagań odnośnie do warunków utrzymania, co spowodowało wydanie odpowiednich rozporządzeń. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, wszystkie nowo powstające i modernizowane w kraju chlewnie muszą spełniać, w omawianym zakresie, minimalne wymogi Dyrektywy 91/630/EEC Unii Europejskiej. Zgodnie z ustaleniami procesu dostosowawczego Polski do UE, przepisy obowiązujące w naszym kraju powinny być od 1 stycznia 2003 roku analogiczne do tych, które obowiązują w UE. Oznacza to, że dotychczas istniejące pomieszczenia dla trzody chlewnej powinny być dostosowane do wymogów wspomnianej Dyrektywy do 31 grudnia 2005 roku. Dla ułatwienia realizacji celu wymagania te podzielono na grupy, dotyczące:

- zapewnienia zwierzętom paszy i wody;
- zapewnienia właściwego dla danej grupy zwierząt mikroklimatu w budynku;
- zabezpieczenia zwierząt przed urazami i chorobami;
- zapewnienia warunków bezstresowego chowu;
- zapewnienia wszystkich innych, zgodnych z naturalnymi potrzebami zwierząt, warunków utrzymania.

Słowo „naturalny” określa w pewnym przybliżeniu wymagania świnie domowej, której zachowanie w znacznym stopniu odbiega od natury dzika czy świnie utrzymywanej w warunkach prymitywnych i skąpiej żywionej. Z pewnym uproszczeniem podstawowe, codzienne czynności świnie można podzielić na: pobieranie paszy, leżenie oraz stanie – chodzenie.

W celu promowania wśród konsumentów pozytywnego wizerunku hodowli świń, wszystkie grupy wiekowe zwierząt muszą mieć zapewnioną dietę odpowiednią do ich wieku, masy ciała i potrzeb behawioralnych. Na pobieranie paszy świnie potrzebują poniżej 1 godziny na dobę. Cięższe tuczniaki jedzą szybciej i krócej niż lżejsze, mimo że pobierają więcej paszy. Orientacyjny średni czas pobierania paszy przez poszczególne grupy świń przedstawiono w tabeli 1. Świnie powinny być karmione przynajmniej raz dziennie. Jeżeli utrzymywane są w grupach i nie karmione *ad libitum* lub w systemie automatycznym, każdy osobnik musi mieć dostęp do paszy w tym samym czasie, co pozostałe w grupie. Zwierzęta w wieku powyżej dwóch tygodni muszą mieć stały dostęp do wody pitnej lub mieć umożliwione zaspokojenie zapotrzebowania na płyn w inny sposób, np. karmienie na mokro. Minimalny dostęp do koryta dla świń żywionych restrykcyjnie powinien umożliwiać równoczesne karmienie wszystkich świń. Długość koryta przypadającego na 1 świnie powinna wynosić:

$$L = 60 \times Q^{0,33}$$

gdzie:  $L$  – długość koryta (mm/szt.),  $Q$  – masa ciała.

Wszystkie lochy powinny otrzymywać odpowiednią paszę dla prawidłowego wzrostu i rozwoju prosiąt. Powinny również otrzymywać paszę objętościową lub z dużą zawartością



**Tabela 1**  
Średni czas (w minutach) przeznaczony na stanie i pobieranie paszy u trzody chlewnej (Nawrocki i Winnicki, 2001)

Masa ciała świń (kg)	Czas trwania w ciągu doby (min)	
	pobieranie paszy	stanie
21 – 40	290	50
41 – 60	210	45
61 – 80	180	40
81 – 100	150	40
101 – 120	140	35

włókna, a także wysokoenergetyczną – dla zaspokojenia głodu oraz potrzeby żucia. Paszę wysokoenergetyczną można podawać raz dziennie, natomiast pasza objętościowa lub z dużą zawartością włókna powinna być dostępna przez dłuższy czas. Sprzęt do karmienia i zadawania paszy musi być tak zaprojektowany, zbudowany, umieszczony i utrzymywany, aby zanieczyszczenie paszy i wody zostało maksymalnie zminimalizowane (Dyrektywa Rady z 19 listopada 1991 roku określająca minimalne normy ochrony świń – 91/630/EEC).

W chlewniach należy unikać hałasów przekraczających 85 dB i zapewnić świniom światło o minimalnym natężeniu przez co najmniej 8 godzin dziennie. Osobniki agresywne lub szczególnie narażone na agresję, a także poranione lub przejściowo chore muszą mieć zapewnione indywidualne, oddzielne kojce, gdzie mogą swobodnie się poruszać i gdzie personel weterynaryjny ma do nich ułatwiony dostęp.

Świnie bardzo długo przebywają w pozycji leżącej. Warchlaki i lżejsze tuczniaki leżą około 18 godzin na dobę, natomiast tuczniaki cięższe nawet ponad 20 godzin. Na staniu i chodzeniu świnie młodsze spędzają ponad 4 godziny, a cięższe tuczniaki – poniżej 3 godzin w ciągu doby. Warchlaki i młodsze tuczniaki biegają po kojcu i bawią się. U cięższych tuczniaków nie spotykamy się z tym zjawiskiem. W obowiązującej w UE Dyrektywie precyzyjnie przedstawiono wymagania dotyczące powierzchni bytowej dla poszczególnych grup wiekowych i fizjologicznych świń. Zgodnie z przepisami, wskaźnik powierzchni na jedną świnie w stadzie przedstawia się następująco:

- 0,15 m<sup>2</sup> dla świń o masie ciała do 10 kg,
- 0,20 m<sup>2</sup> dla świń o masie ciała od 10 do 20 kg,
- 0,30 m<sup>2</sup> dla świń o masie ciała od 20 do 30 kg,
- 0,40 m<sup>2</sup> dla świń o masie ciała od 30 do 50 kg,
- 0,55 m<sup>2</sup> dla świń o masie ciała od 50 do 85 kg,
- 0,65 m<sup>2</sup> dla świń o masie ciała od 85 do 110 kg,
- 1,00 m<sup>2</sup> dla świń o masie ciała powyżej 110 kg.

Wielkość kojca dla knura powinna wynosić 6 m<sup>2</sup>. W przypadku, gdy w kojcu odbywa się krycie, wskaźnik ten wzrasta do 7 m<sup>2</sup>. Powierzchnia podłogi w kojcach do kopulacji powinna być gładka, lecz nie śliska, a minimalna długość kojca nie powinna być mniejsza niż 3,9 m. Kopulacja powinna być kontrolowana, jeśli odbywa się w zamkniętych kojcach, gdzie locha nie może uciec od knura. Natomiast pobieranie nasienia i inseminacja powinny być wykonywane tylko przez osoby odpowiednio przeszkolone i kompetentne.

Zarówno knury, jak i lochy nie powinny być utrzymywane w izolacji socjalnej. Możliwe jest indywidualne utrzymywanie

**Tabela 2**  
Parametry mikroklimatyczne w pomieszczeniach dla trzody chlewnej – temperatura i wilgotność (Trzoda Chlewna, 2, 1999)

Wiek lub stan fizjologiczny świń	Temperatura (°C)		maks.
	min.	maks.	
Knurki i loszki hodowlane	14	23	80
Knury stadne	12	20	85
Maciory:			
luźne i prośne	12	20	80
wysokoprośne	15	25	80
karmiące	18	27	80
Prosięta:			
1–3-dniowe	25	34	70
4–14-dniowe	24	32	70
15–21-dniowe	18	27	70
22–28-dniowe	18	25	70
28–56-dniowe	18	25	70
Warchlaki	17	25	70
Tuczniaki:			
65 kg	15	22	80
95 kg	15	20	80
115 kg	12	20	80

knurów, lecz nie można ich pozbawić stałego kontaktu wzrokowego i zapachowego z innymi świniami. Powinno się unikać łączenia dojrzałych knurów, a jeśli jest to konieczne, powinno to być wykonywane pod ścisłą kontrolą. Łączenia nieznanymi sobie loch nie sposób uniknąć przy stosowaniu utrzymania grupowego. Natychmiast po połączeniu loch należy je kontrolować i stosować metody minimalizujące agresję. Szerokość kojców indywidualnych dla loch luźnych i prośnych powinna wynosić 65 cm, natomiast długość wylicza się z wzoru: długość zwierzęcia + 30 cm. Kojce zbiorowe dla macior luźnych i prośnych powinny mieć powierzchnię 1,40 m<sup>2</sup> na lochę na podłodze rusztowej lub pełnej oraz 1,90 m<sup>2</sup> na lochę na głębokiej ściółce. Kojec porodowy powinien mieć powierzchnię co najmniej 5,00 m<sup>2</sup> i być tak skonstruowany, aby uniemożliwić przygniatawanie prosiąt, natomiast za maciorą musi być przestrzeń umożliwiająca prawidłowy przebieg porodu. Kojce dla knurów i loszek hodowlanych od 30 do 110 kg masy ciała: indywidualne – nie mniej niż 2,70 m<sup>2</sup>, grupowe – nie mniej niż 1,40 m<sup>2</sup>/zwierzę. Dostępna powierzchnia do odpoczynku dla świń różnych kategorii powinna uwzględniać możliwość leżenia wszystkich zwierząt w kojcu w tym samym czasie w pozycji bocznej.

Dla zapewnienia dobrostanu lochy w okresie ciąży powinny być utrzymywane w kojcach grupowych. Dopuszcza się tylko taki system utrzymania loch, który minimalizuje agresję i okaleczenia. Można to osiągnąć, uwzględniając następujące kryteria:

- lochy w grupie powinny być żywione w sposób zabezpieczający przed atakiem innych loch konkurujących o paszę;
- wszystkie lochy powinny mieć dostęp do gleby, umożliwiający im rycie lub kojce zaopatrzone w ściółkę dla zabawy lub innych potrzeb behawioralnych;
- kojce dla loch i loszek powinny mieć wspólną powierzchnię do leżenia i dodatkowe stanowiska lub boksy pokarmowe, a minimalna powierzchnia na lochę nie powinna być mniejsza niż 1,3 m<sup>2</sup>, a na loszkę – 0,95 m<sup>2</sup>;
- w kojcach dla loch należy wydzielić dodatkową powierzchnię umożliwiającą ucieczkę i schronienie lochom nowo wprowadzonym do grupy;



– lochy chore, zranione lub atakowane przez inne lochy powinny być natychmiast przeniesione do kopców indywidualnych. Powierzchnia i kształt kopców indywidualnych musi pozwalać na swobodne obracanie się loch.

Lochy nie powinny być utrzymywane w kopcach indywidualnych od 4. tygodnia ciąży do 7. dnia przed spodziewanym porodem.

Należy podjąć wszelkie niezbędne działania dla zapewnienia świniom komfortu cieplnego. Świnie produkują duże ilości ciepła, które oddają do otoczenia, w tym znaczną ilość w postaci pary wodnej z wydychanym powietrzem. Parametry w zakresie norm temperatury i wilgotności dla poszczególnych grup wiekowych i fizjologicznych świń przedstawiono w tabeli 2.

W Danii, zgodnie z wytycznymi UE, od 1 lipca 2000 roku wprowadzono jednoznaczne przepisy odnośnie do postępowania z prosiętami. W momencie wejścia do UE przepisy te obowiązywać będą również naszych hodowców. Najważniejsze z nich to:

- konieczność kastracji prosiąt przed 7 dniem życia (później prosięta można kastrować tylko w znieczuleniu);
- zakaz rutynowego obcinania ogonków; jeżeli jest to konieczne, np. z powodu kanibalizmu, ogonki za zgodą lekarza weterynarii mogą być obcinane, ale tylko do połowy długości;
- zakaz obcinania kielków; jeżeli jest to konieczne można je opitować.

Prosięta nie mogą być odsadzone od matki poniżej trzeciego tygodnia życia, chyba że z powodów zdrowotnych konieczne jest ich wcześniejsze odsadzenie. Grupy wiekowe lub fizjologiczne zwierząt powinny być tworzone możliwie szybko po odsadzeniu. Generalnie należy minimalizować przegrupowywanie zwierząt, gdyż np. przegrupowane tuczniaki wykazują obniżenie przyrostów dziennych nawet przez okres 3-4 tygodni.

Zwierzęta utrzymywane w systemie wolnowybiegowym powinny mieć możliwość ochrony przed deszczem i wpływami ekstremalnych temperatur. Wszystkie świnie muszą mieć stały dostęp do wody.

Postanowienia Dyrektywy 91/630/EEC są w państwach należących do UE, a także w przyszłości w Polsce, kontrolowane przez lekarzy weterynarii z Komisji UE, przy okazji sprawdzania innych aspektów prowadzenia hodowli. Państwa członkowskie, na terytorium których prowadzona będzie kontrola, zobowiązane są udzielić wszelkiej pomocy ekspertom w wykonywaniu czynności służbowych.

Przedstawione przepisy nie dotyczą jednak, na chwilę obecną, gospodarstw małych, które utrzymują mniej niż 6 warchlaków czy tuczników lub mniej niż 5 loch z prosiętami, a takich gospodarstw jest w Polsce większość. Według najnowszych danych 96,1% gospodarstw w Polsce to gospodarstwa małe i średnie, a średnia liczebność stada świń, mimo zajmowania przez Polskę 6-7 miejsca w Europie pod względem wielkości produkcji trzody chlewnej, wynosi zaledwie 17 sztuk.

## VI Ogólnopolski Czempionat Koni Małopolskich

**Marian Budzyński, Magdalena Hetman,  
Aleksandra Zamojska**

### AR w Lublinie

7 czerwca bieżącego roku na terenie Stada Ogierów w Białce odbył się VI Ogólnopolski Czempionat Koni Małopolskich. Pokaz, nad którym patronat objął Marszałek Województwa Lubelskiego, został zorganizowany przez pracowników Stada Ogierów, Lubelski Związek Hodowców Koni, Polski Związek Hodowców Koni oraz Ludowy Klub Jeździecki SO Białka.

Białka, położona 10 km od Krasnegostawu, znajduje się w rejonie hodowli koni małopolskich, obejmującym środkowo- i południowo-wschodnią Polskę. Do roku 1962 mówiono wyjątkowo o „typie konia małopolskiego” jako odrębnej grupie koni związanych z regionem Małopolski. Wraz z ogłoszeniem Rozporządzenia Ministra Rolnictwa z 27.12.1962 r. oraz wydaniem pierwszej Księgi Stadnej Koni Małopolskich w roku

1963 mówi się o rasie koni małopolskich. Obecnie nazwa ta obejmuje konie szlachetne głównie półkrwi angloarabskiej.

Za protoplastę tej rasy uważa się prymitywnego konika, wywodzącego się od stepowego tarpana. Odrębność genetyczna i pochodzeniowa tych koni kształtowała się już od XVII i XVIII wieku na podłożu koni krajowych poprzez ogiery orientalne (perskie, turkmeńskie, tureckie, arabskie), natomiast w wieku XIX i do lat sześćdziesiątych XX wieku – przez reproduktory ras czystych (pełnej krwi angielskiej, czystej krwi arabskiej, czystej krwi angloarabskiej) oraz półkrwi chowu krajowego lub obcego (Shagya, Gidran, Dahoman, Furioso, Przedświt i in.).

Konie małopolskie charakteryzuje duża plenność, długowieczność, dobre wykorzystanie paszy, odporność na choroby i złe warunki bytowania. Wszystkie te zalety oraz uroda koni, ich sucha konstytucja, harmonijna budowa sprawiają, że cieszą się one szczególną popularnością wśród hodowców. Zmiany ekonomiczno-kulturowe, które zaszły w naszym kraju spowodowały zmianę kierunku użytkowania koni małopolskich. Współczesna hodowla dąży do odbudowania ich dawnego kierunku użytkowania, jakim było użytkowanie wierzchowe, zmiany te są już dobrze widoczne w masowym pogłowie, a zwłaszcza hodowlanym.

Duża zdolność do pracy oraz budowa ciała koni tej rasy, tj. stosunkowo mała głowa i długa szyja, dobrze zarysowany kłęb, krótki i mocny grzbiet, kończyny suche i poprawne oraz